



PENSJONERATA.

Rocznie 24 mk., półrocznie 12 mk., kwartalnie 6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobnege pisma (petit) po tekście 1 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

DEKRET.

o wyjęciu z pod mobilizacji osób, pełniących służbę przy władzach i urzędach państwowych i publicznych.

Osoby, pełniące służbę przy władzach i urzędach państwowych, miejskich, gminnych, kolejach, telegrafach, telefonach, jako też w szkołach, nie podlegają rozkazowi mobilizacyjnemu, ogłoszonemu dekretem Rady Regencyjnej z dnia 4 listopada r. b. i winny pozostać na zajmowanych stanowiskach.

Powyższe władze i urzędy, jak również instytucje społeczne, finansowe, dobroczynne i inne o charakterze użyteczności publicznej mają prawo reklamować za wojska pracowników niezbędnych do należytego pełnienia tych władz i instytucji. Reklamacje winny być poświadczane przez odpowiedniego Ministra i przedłożone do decyzji Ministrowi Spraw Wojskowych.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia

Publicznego:

(—) Ks. Prauss.

Dan w Warszawie, dnia 7 grudnia 1918 r.

DEKRET

w przedmiocie utworzenia Urzędu Rozdzielczego w celu centralizacji zamówień rządowych.

Art. 1. Przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu powstaje Urząd Rozdzielczy zamówień rządowych na wyroby przemysłowe, w którego skład wchodzi delegaci Ministerstw: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Wojskowych, Aproprowiacji, Robót Publicznych, Komunikacji, Poczty i Telegrafów i Skarbu.

Art. 2. Przewodniczącego Urzędu Rozdzielczego mianuje Minister Przemysłu i Handlu.

Art. 3. Wszystkie organy rządowe winny skierowywać swoje zamówienia na wyroby przemysłowe do Urzędu Rozdzielczego, który będzie dzielił te zamówienia pomiędzy odpowiednie zakłady przemysłowe.

Art. 4. Opracowanie przepisów, któremi Urząd Rozdzielczy rządzić się będzie przy wykonywaniu swoich zadań, powierza się Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów

(—) J. Moraczewski.

Minister Przemysłu i Handlu

(—) J. Iwanowski.

Dan w Warszawie, dnia 7 grudnia 1918 r.

Przepisy o organizacji Milicji Ludowej.

§ 1.

Dla ochrony i zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa ludności miast i wsi oraz walki z wszelkimi przejawami bezładu społecznego, dla przeprowadzenia zarządzeń Władz Państwowych, Tymczasowy Rząd Republiki Ludowej powołuje do życia Milicję Ludową, wykonawczą siłę wojskowo zorganizowaną, zależną bezpośrednio od Ministra Spraw Wewnętrznych.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych tworzy się Wydział Milicji Ludowej.

Tekniczne kierownictwo Milicji Ludowej obejmuje Komenda Główna Milicji Ludowej, wyznaczona przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Naczelnem Dowódcą.

§ 2.

Milicja Ludowa obejmuje pieczę nad utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w kraju, współdziała wraz z potrzebami z zależnymi od ciał samorządnych Milicjami Miejskimi i Powiatowymi, do których należy przedewszystkiem spełnianie zadań polskiej miejscowej. Stosunki wzajemne Milicji Ludowej do wojska i milicji miejskiej oraz powiatowej określają specjalne przepisy i postanowienia.

§ 3.

Kraj podzielony jest na okręgi Milicji Ludowej, dostosowane do podziału administracyjnego. Na cele okręgowy stoją Komendanci Okręgowi Milicji Ludowej, wyznaczeni przez Komendę Główną i zatwierdzeni przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Komendanci Okręgowi wyznaczają w porozumieniu z Komisarzami Rządu — Komendantów Powiatowych Milicji Ludowej.

§ 4.

Milicja Ludowa jest formacją o charakterze wojskowym, jednolicie umundurowaną, uzbrojoną, w zasadzie szkolarowaną i pozostającą na żołdzie.

Oddziały Milicji Ludowej dyslokowane są w miastach i powiatach Republiki Polskiej.

Zmiana dyslokacji w granicach powiatów i okręgów następuje na zarządzenie Komend Powiatowych, względnie Okręgowych, w porozumieniu z odnośnymi władzami administracyjnymi; przerzucenie z jednego okręgu do drugiego następuje na zarządzenie Komendy Głównej, zaaprobowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

§ 5.

Formowanie i skompletowanie Milicji Ludowej przeprowadza Wydział Milicji Ludowej przez założenie Biur Werbunkowych i odnośne Komendy.

Każdy członek Milicji Ludowej winien mieć odpowiednie kwalifikacje fizyczne i moralne.

Członków Milicji Ludowej obowiązuje przyjęcie i podpisanie odpowiedniej deklaracji, zobowiązującej do obrony porządku i ładu w Polskiej Republice Ludowej.

§ 6.

Milicji Ludowej dozwala się ćwiczyć zgłaszających się ponad normę ochotników. Broń, jedynie na czas ćwiczeń, dostarcza Milicja Ludowa.

§ 7.

Przy przystąpieniu do formowania Milicji Ludowej rozwiązują się wszystkie dotychczasowe samorządnie zorganizowane ochotnicze formacje straży, obron i milicji obywatelskich. Przepis ten nie rozciąga się na Milicje ciał samorządnych miejskich i powiatowych.

Członkowie rozwiązanych formacji znajdują miejsce w szeregach wojska, Milicji Ludowej lub milicji ciał samorządnych.

§ 8.

Wykonanie niniejszego dekretu i oznaczenie terminu rozwiązania istniejących Milicji ochotniczych w poszczególnych miejscowościach porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Thugutt.

Warszawa, 5 grudnia 1918 r.

USTAWA

Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

1.

Zanim na mocy uchwały sejmowej nie zostanie powołany do życia Bank Polski,

POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZKOWA

— założona i prowadzona aż do 11 listopada 1918 r. przez okupacyjną władzę niemiecką — jest jedyną emisyjną instytucją bankową Państwa Polskiego, kasą centralną urzędów państwowych i miejscem przechowywania depozytów, znajdujących się pod opieką państwa.

2.

Suma marek polskich, wypuszczonych przez P. K. K. P. do 11 listopada 1918 r., wynosi 880,150,867 marek 50 fen. Za pewność aktywną, w jakich została umieszczona wykazana wyżej suma, odpowiada Państwo Niemieckie. Dalszą emisję marek polskich P. K. K. P. prowadzi na rachunek Państwa Polskiego, pod nadzorem Rządu, a specjalnie Ministra Skarbu, na zasadach wyszczególnionych w następnych punktach.

3.

Suma biletów P. K. K. P., wypuszczonych po 11 listopada 1918 r., nie może przewyższać 500 milionów marek.

4.

Marki polskie są środkiem prawnym płatniczym w całym Państwie i przyjmowane są przez wszystkie urzędy, według wartości nominalnej. W tych dzielnicach kraju, w których prawnie obiegają jeszcze ruble lub korony, stosunek marek polskich do tych pieniędzy przy zapłatach skarbowych ustanawiany będzie perjodycznie przez Ministra Skarbu.

5.

Polskiej Krajowej K. P. nie wolno wydać ani jednego biletu, niezabezpieczonego całkowicie złotem, licząc 2784 marek za 1 kilogram złota, albo następującymi wartościami:

a) weksłami, złożonemi do dyskonta albo na zabezpieczenie kredytu w rachunku bieżącym, przy czym weksle muszą mieć co najmniej 2 podpisy i żyro jednego z banków polskich, posiadającego w Kasie kredyt; do terminu płatności weksli nie może brakować więcej nad 4 miesiące;

b) towarami, złożonemi na zabezpieczenie pożyczek, udzielanych w stosunku połowy wartości szacunku rynkowego;

c) polskimi papierami procentowymi i dywidendami, na zastaw których Kasa udziela pożyczek według norm, oznaczonych przez Zarząd i zatwierdzonych przez Ministra Skarbu;

d) polskimi papierami procentowymi, nabytymi na własny rachunek Kasy, do sumy nieprzewyższającej 10 milionów marek;

e) banknotami rosyjskimi i austriackimi, nabywanymi przez Kasę na własny rachunek, do sumy nieprzewyższającej 10 milionów marek; dalsze nabywanie wymienionych banknotów może być zarządzone tylko przez Ministra Skarbu;

f) banknotami rosyjskimi i austriackimi, zastawianymi w Kasie według norm oznaczonych przez Zarząd i zatwierdzonych przez Ministra Skarbu;

g) banknotami niemieckimi, wymienionymi na marki polskie podług uznania Zarządu do sumy 10 milionów marek; dalsze zwiększenie tej sumy zależy od decyzji Ministra Skarbu;

h) nabywanymi na własny rachunek Kasy pieniędzmi, czekami i weksłami tych państw, których pieniądze nie były prawnym środkiem płatniczym w Polsce podczas okupacji.

6.

Wszelkie pożyczki udzielane są tylko w markach polskich i mają być spłacone w tej lub w przyszłej polskiej walucie według kursu, który obowiązować będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

7.

Pożyczki udzielane są na termin nie dłuższy nad 6 miesięcy. Stopę procentową i prowizyjną oznacza Zarząd.

8.

Zastaw papierów i towarów odbywa się przez oddanie ich Kasie przy deklaracji, wyrażającej zgodę właściciela na sprzedaż zastawów przez Kasę za pośrednictwem maklera giełdowego, o ile w 10 dni po ustalonym terminie pożyczka nie będzie zapłaconą. Za zgodą Ministra Skarbu może też być udzielona pożyczka na towary, znajdujące się na składzie pożyczającego, pod jego opieką i odpowiedzialnością.

9.

Zastawione papiery nie mogą być sekwestrowane i zaliczane do masy upadłości dłużnika, zanim nie zostanie spłacona cała suma długu należna Kasie.

10.

P. K. K. P. przyjmuje wkłady gotówkowe tylko bezprocentowe, bądź na przechowanie, bądź na rachunek bieżący, zwyczajny lub przekazowy (giro).

11.

P. K. K. P. jest kasą centralną wszystkich urzędów państwowych, a przede wszystkim kas skarbowych, które z polecenia Ministra Skarbu przelewają do Kasy wolne fundusze na rachunek Skarbu Państwa. Kasa zarządza rachunkiem Skarbu bezpłatnie. Wszelkie wypłaty skarbu Kasa załatwia w granicach rozporządzonej gotówki na rachunku Skarbu Państwa bez żadnej prowizji. Na zlecenie Skarbu Kasa inkasuje bezpłatnie należności skarbowe we wszystkich miejscowościach, gdzie posiada własne Oddziały.

12.

Krótkoterminowe, najdłuższe 6-miesięczne pożyczki Skarbowi Państwa na zastaw biletów skarbowych i gminom na zastaw ich prawnie wypuszczonych obligacji Kasa może wydawać tylko na zasadzie każdorazowego postanowienia Rady Ministrów, zatwierdzonego przez Naczelnika Państwa, a po zebraniu się Sejmu jedynie na zasadzie uchwały sejmowej. Za pożyczki skarbowe Kasa nie pobiera, za pożyczki komunalne pobiera 5%.

13.

Prowizje za wszelkie bankowe czynności pośredniczące oznacza Zarząd.

14.

Kasa może otwierać Oddziały na całym obszarze Państwa po zatwierdzeniu odpowiedniego wniosku Zarządu przez Ministra Skarbu.

15.

Zarząd Kasy powierza się dyrekcji, złożonej z naczelnego dyrektora i jego zastępcy, mianowanych przez Prezydenta Ministrów, na wniosek Ministra Skarbu. Zarząd w swojej działalności kieruje się niniejszą ustawą i przepisami, wydanymi przez Ministra Skarbu.

16.

Bilanse miesięczne Kasy drukuje się w gazecie urzędowej oraz conajmniej w 3-ach miejscowych gazetach według wyboru Zarządu. O stanie emisji banknotów podaje się do wiadomości co 10 dni. W każdym bilansie miesięcznym, obejmującym stan majątku od początku istnienia Kasy, zaznacza się wpływy na poczet aktywów przyjętych 11 listopada 1918 r.

17.

Minister Skarbu periodycznie zarządza rewizję bilansów i kas oraz całej biurowośći Kasy według swego uznania. To samo prawo przysługuje Prezydentowi Ministrów, który może delegować do tej czynności zarówno urzędników państwowych, jak i prywatnych rzeczoznawców.

18.

Cały zysk, jaki okaże się przy zamknięciu rachunków rocznych Kasy, przelewa się na fundusz rezerwowy, o którego przeznaczeniu, jak również o likwidacji Kasy zadecyduje Sejm.

19.

Za podrabianie banknotów Kasy grozi taka sama odpowiedzialność, jak za podrabianie papierów państwowych.

20.

We wszystkich wypadkach, których ustawa niniejsza nie rozstrzyga, Kasa podlega ogólnemu prawu. Wrazie jakichbądź wątpliwości przy stosowaniu ustawy rozstrzygnięcie ich należy do Ministra Skarbu.

21.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Równocześnie traci moc obowiązującą ustawa P. K. K. P. z dnia 9 grudnia 1916 r. (Dz. Rozp. dla Gen.-Gub. Warsz., Nr. 57 z dn. 13/XII 1916 r.).

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Kierownik Ministerstwa Skarbu:

(—) Byrka.

Dan w Warszawie, dn. 7 grudnia 1918 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Uchwały Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 9 grudnia 1918 r. uchwaliła, że Rząd Polski nie przyjmuje gwarancji za żadne zobowiązania natury finansowej i układy w sprawach gospodarczych, które nie są zatwierdzone przez Prezydenta Ministrów i właściwego Ministra.

* * *

Rada Ministrów na posiedzeniu z dnia 9 b. m. upoważniła Ministra Sprawiedliwości do wysłania do Lwowa nadzwyczajnej Komisji, celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie krwawych zajęć tamtejszych.

Komisja składać się będzie z trzech urzędników sądowych warszawskich oraz z dwóch przedstawicieli Ministerstwa dla Spraw Wojskowych.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wobec nieporozumień, jakie wywołał w sferach handlowych i przemysłowych Dekret o utrzymaniu sekwestru surowców, półfabrykatów i towarów, ogłoszony w „Monitorze Polskim” dnia 23 listopada r. b., Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, co następuje:

Dekret powyższy ma na celu uniemożliwienie wywozu za granicę znajdujących się jeszcze w kraju zapasów i przeciwdziałanie spekulacyjnej ich sprzedaży w ręce tak zwanych paskarzy.

Natomiast zadaniem Ministerstwa przy stosowaniu dekretu będzie skierowanie zasekwestrowanych materiałów do rąk producentów, a zwłaszcza wytwórców przedmiotów pierwszej potrzeby oraz zaopatrzenie w towary legalne sklepy i sklepy delegalizacyjne.

Wobec tego dekret o sekwestrze nie oznacza bynajmniej wzbronienia transakcji handlowych w zakresie zasekwestrowanych przedmiotów, lecz podaje te transakcje kontroli rządowej.

Pozwolenie na sprzedaż i przepustki na przewóz zasekwestrowanych przedmiotów Wydział Surowców Wojennych będzie wydawał bez trudności wszystkim zgłaszającym się, pod warunkiem udowodnienia, że towar jest nabyty do potrzeb przemysłowych lub celów legalnych handlowych.

Z Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Na wniosek obywatela Ministra Poczty i Telegrafów Arciszewskiego przyznano wszystkim pracownikom poczty i telegrafu w obrębie b. okupacji jednorazową bezzwrotną zapomogę w wysokości 600 mk. Łączny wydatek wyniesie około 2.700.000 mk.

* * *

Rada Ministrów dn. 3 grudnia zatwierdziła wniosek Ministra Poczty i Telegrafów o przyznanie pracownikom poczty i telegrafu w obrębie byłych okupacji (b. Królestwa Polskiego) jednorazowej bezzwrotnej zapomogi po 600 marek. Zawiadamiając pracowników o powyższym, komunikuje się urzędem uzupełniająco, kto ma prawo do otrzymania zapomogi:

1) wszyscy byli pracownicy poczty i telegrafu narodowości polskiej, bądź ewakuowani do Rosji, bądź też pozostali w kraju, którzy do dnia 7 grudnia r. b. przystąpili do pracy;

2) ci zaś z pośród nich, którzy z powodu choroby nie mogą natychmiast objąć stanowisk, otrzymają również zapomogę po każdorazowym zaopiniowaniu przez odnośne władze;

3) pozostali w kraju, byli pracownicy i reemigranci, którzy pracowali u okupantów, otrzymają zapomogę z potrąceniem pobranych od okupantów odpraw;

4) wszyscy powołani do armii z szeregow pracowników poczty i telegrafu, o ile zgłosili się do pracy przed 7 grudnia. Do internowanych w obozach jeńców termin 7 grudnia nie stosuje się;

5) wszyscy pracownicy poczty i telegrafu, przystępujący do pracy przez władze okupacyjne i pracujący nadal w urzędach Rzeczypospolitej Polskiej.

Wypłata zapomogi winna być uskuteczniwna niezwłocznie, o ile fundusze urzędu pozwalają na to, w przeciwnym razie należy wypłacić natychmiast 400 marek, po 16 grudnia r. b. 200 marek. Pracownikom, którzy otrzymali już 400 marek zapomogi, 200 marek będzie wypłacone po 16 grudnia r. b.

Z Ministerstwa Apropowizacji.

Władze okupacyjne niemieckie wyznaczyły dla ludności normy cukru, nie tylko nie odpowiadające istotnemu zapotrzebowaniu, lecz wprost niewyczerpujące produkcji naszych czynnych cukrowni. Nadwyżka cukru, która pozostawała po zaspokojeniu wydanych kart cukrowych, była przez okupantów sprzedawana pośrednikom i spekulantom po cenach bardzo wysokich, a po cenach jeszcze wyższych dostawała się do spożywców.

Ministerstwo Apropowizacji, uznając, że całkowita produkcja cukru powinna być w sprawiedliwy sposób rozdzielona, rozpoczyna akcję przeciwspokulacyjną przez zdwojenie niemal normy cukrowej, a więc przez przybliżenie jej w miarę możliwości do spójnicy przedwojennej. Podwyższenie ceny w delegalizacji sprzedaży cukru wywołane zostało, z jednej strony, koniecznością zapłacenia wyższych cen cukrowniom, które zmuszone są w kampanii obecnej płacić drożej za buraki i czynić zadość coraz dalej idącym żądaniom pracowników, z drugiej zaś strony, koniecznością podwyższenia państwowego podatku monopolowego, mającego na celu możliwie znaczne zasilenie skarbu państwa, obciążanego coraz większymi ciężarami.

Jak zaznaczone było powyżej, cała produkcja naszych czynnych cukrowni będzie sprzedana bądź na kartki, bądź dla celów przemysłu cukierniczego, którego utrzymanie zapewnia zarobek licznym rzemieślnikom pracującym, tem samem jednak nie będzie źródła, z którego płynąćby mógł cukier przemysłowy.

Całkowity sekwestr produkcji kasuje równocześnie wolny handel cukrem po cenach wyższych, niż ogłoszone przez Ministerstwo, t. j. mk. 2,18 za funt kryształ, mk. 2,23 za funt rafinady.

Każda zaś skostatowana nielegalna tranzakcja pociąga za sobą zarekwirowanie bez najmniejszego wynagrodzenia znalezionych ilości cukru.

Dla uniknięcia tego rodzaju ewentualności, Ministerstwo Apropowizacji wzywa wszystkich posiadaczy cukru, nabytego od władz okupacyjnych w ilościach, przewyższających normalne własne zapotrzebowanie, a więc posiadaczy cukru, przeznaczonego na sprzedaż, do niezwłocznego zameldowania tych ilości.

Kronika polityczno-społeczna.

Audjencje u Naczelnika Państwa. Naczelnik Państwa przyjął w dniu 11 grudnia Delegację Towarzystwa Przemysłowców w osobach pp. A. Wierzbickiego, T. Popowskiego, A. Olszewskiego, St. Neumana, S. Skarbińskiego, J. Natanson i S. Laurysiewicza. Przemysłowcy zwrócili się do Naczelnika Państwa z prośbą o zarządzanie środkami przeciwko wzmagającej się anarchii w fabrykach, wskazując na konieczność poprawienia warunków apropowizacji i skarżąc się u zarządzenia komisarzy ludowych. Naczelnik Państwa wezwał przemysłowców, aby przystąpili do odrodzenia przemysłu przystosowując go do obecnych potrzeb i warunków. Naczelnik Państwa i rząd zbecza sobie, aby Polska jaknajszybciej wyszła ze stanu ex-lex, nastąpi to jednak dopiero wtedy, gdy się zbierze sejm. Co zaś do poruszanej przez delegację sprawy szerczącej się w fabrykach anarchii, Naczelnik Państwa polecił przedstawić sobie konkretne fakty na piśmie.

Delegację Podlasia (Józef Blyskosz i Andrzej Baj), która przedstawiła ciężkie położenie Podlasia, rabowanego przez Niemców. Naczelnik Państwa zapewnił Podlasian, iż o nie pamięta i gdy tylko będzie mógł, wystąpi w ich obronie, ab zaś te chwile przybliżyć, wskazał na potrzebę wstępowania do wojska, do najbliższego pułku.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 11 grudnia (PAT). — Pod Dohobyczem nasze oddziały rozbiły przeważającego liczebnie przeciwnika. Na pobojowisku nieprzyjaciel pozostawił około 30 zabitych i wielu rannych. Oddział maj. Dreszera zdobył karabin maszynowy i wziął do niewoli 27 jeńców.

Nieprzyjaciel atakował bezskutecznie Lubaczów. Grupa kap. Wesolowskiego, po zaciętej walce, wzięła 71 jeńców.

W szeregach nieprzyjacielskich zauważono walczących jeńców rosyjskich, powracających z niewoli. W Przemyskiem i około Lwowa—sytuacja bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Anglicy w Gdańsku.

Berlin, 11 grudnia (PAT). — Dnia 8 b. m. przybyły do portu w Gdańsku dwa małe krążowniki angielskie „Centaur” i „Coventry”, należące do eskadry angielskiej, która 7 b. m. wyjechała z Libawy.

Czerwona gwardja w Mińsku.

Mińsk, 11 grudnia (PAT). — Z Mińska donoszą pod datą 10 b. m.: Dziś opuszczają miasto ostatnie oddziały niemieckie. Władza koncentruje się w rękach Rady robotniczej. Komitet wykonawczy obrał się bez przerwy. Oddziały wojskowe organizują się powściąpliwie. Na giełdzie panuje chaos walutowy. Przybywają oddziały czerwonej gwardji.

Wojna domowa w Berlinie?

London, 11 grudnia (PAT). — (Tel. iskrowy). Z Berlina donoszą: Ruch rewolucyjny w Berlinie grozi wojną domową. Naród niemiecki błaga Koalicję o pomoc, prosząc o rozciągnięcie okupacji aż do samego Berlina. Tymczasem zaś Koalicja zaznaczyła, że pokój nie będzie podpisany, dopóki w Niemczech nie powstanie prawdziwy rząd.

Prezydent rzeczypospolitej francuskiej w Alzacji.

Lugdun, 11 grudnia (PAT). — (Tel. iskrowy). Prezydent Poincaré przybył we wtorek rano do Kolmaru w towarzystwie prezesa ministrów, Clemenceau, i ambasadorów państw koalicyjnych. Po przeglądzie wojska na polu Marsowem, udał się Poincaré do prefektury, gdzie w odpowiedzi na powitanie mera podziękował za objawy uczuć patriotycznych dla Francji mieszkańców Kolmaru, który zawsze w szczęściu i nieszczęściu był wierny Francji. Naszym obowiązkiem, — dodał Poincaré, — było zwyciężyć z wami lub umrzeć z wami. Myślimy sobie przysięgli, że wrócimy do Kolmaru, weszliśmy i nigdy już nie wyjdziemy. Z Kolmaru udał się Poincaré do Miluzy, gdzie go powitało entuzjastycznie.

Nowy rektor strasburski.

Berlin, 11 grudnia (PAT). — Profesora paryskiego Couleeta mianowano rektorem uniwersytetu strasburskiego. Jednocześnie podlegać mu będzie całe szkolnictwo w Alzacji i Lotaryngji.

Konferencja pokojowa.

London, 11 grudnia (PAT). — (Tel. iskrowy). Prasa londyńska donosi, że chociaż ostatecznego terminu konferencji pokojowej jeszcze nie oznaczono, zbierze się ona nie później, jak d. 20 grudnia.

Na Inflantach i w Estonji.

Berlin, 11 grudnia (PAT). — Biuro Wolffa. Przewóz niemieckiego wojska wschodniego do ojczyzny w liczbie 150,000 ludzi i 40,000 koni napotyka na wielkie trudności, zwłaszcza ze względu na brak środków transportowych oraz z powodu tego, że 66% lokomotyw na Inflantach zachodnich i północnych wymaga naprawy. Rzadko też nadchodzą okręty transportowe. Tymczasem sytuacja w kraju nadbałtyckim pogarsza się z każdą chwilą. Teror wzrasta. Z chwilą, gdy tylko Niemcy opuszczą jakąś miejscowość, obejmują w niej natychmiast władzę miejscowi bolszewicy, przyczem rozgrywiają się znane już sceny. Odmarsz wojska niemieckiego odbywa się przeważnie po uprzednim porozumieniu się z rosyjskimi komisjami bolszewickimi, zdarza się jednak, że bolszewicy rozbrajają mniejsze oddziały niemieckie. Z chwilą ukazania się bolszewików ceny żywności niesłychanie wzrastają. W Libawie wybuchło bezbrodzie powszechne.

Berlin, 11 grudnia (PAT). — Rewolucyjny rząd estoński wydał manifest, obalający prowizoryczny rząd w Estonji. W jego miejsce rozpoczyna swą działalność rząd sowiecki. Dotychczasowy gubernator

Estonji, jego urzędnicy oraz szlachta są wyjęci z pod prawa. Bandy kontrrewolucyjne mają być zniszczone.

Ślubowanie wojsk polskich.

Kraków, 12 grudnia (PAT). — Jutro o godzinie 9 rano odbędzie się ślubowanie wojsk polskich, zalogujących w Krakowie, na dziedzińcu wawelskim.

Likwidacja komitetu arcybiskupiego.

Kraków, 12 grudnia (PAT). — Po 4 latach istnienia, postanowił arcybiskupi komitet krakowski, z powodu wyczerpania się funduszy, zawiesić swoje czynności i z dniem 1 stycznia 1919 r. przystąpić do likwidacji swych agend.

Hr. Czernin mówi.

Wiedeń, 12 grudnia (PAT). — Biuro korespondencyjne donosi: Hr. Czernin, mówiąc o polityce w czasie wojny, stwierdził, że Austro-Węgry nigdy nie otrzymały od koalicji propozycji pokojowej. Wprawdzie kilkakrotnie nawiązywano kontakt między przedstawicielami koalicji i Austro-Węgrami, jednak zbliżenie to nigdy nie doprowadzało do sprecyzowania warunków pokojowych. Hr. Czernin przyznał otwarcie, że nigdy nie byłby zawarł pokoju odrębnego. Kilkakrotnie natomiast chciał zaproponować cesarzowi Karolowi zamianowanie na swoje miejsce osoby, która stworzyłaby warunki pomyślne dla państwa, celem oddzielenia go od Niemiec.

Zamiaru tego jednak hr. Czernin zaniechał, ponieważ zawarcie pokoju odrębnego było fizycznie niemożliwością. Niemcy bowiem w takim wypadku, jak o tem przekonano się przy sposobności separatystycznego kroku hr. Andrassego, wysłałyby natychmiast swoje dywizje do Czech i Tyrolu, aby uchodzącym Węgom zgotować los Rumunii.

Co się tyczy polityki Austro-Węgrów w sprawie polskiej, to Austro-Węgry w maju 1917 roku oświadczyły w Berlinie, że są gotowe połączyć Galicję z Polską, jakoteż zgodzić się na przyłączenie Polski do Niemiec i uczynić wszystko, aby ułatwić Niemcom zawarcie pokoju na podstawie terytorjalnych ustępstw na zachodzie. Austro-Węgry spotkały się jednak z odmową Niemiec, które oświadczyły, że terytorjalne koncesje na rzecz Francji są wykluczone. Dalej mówił Czernin o swych zabiegach celem przeprowadzenia w parlamencie niemieckim znanej rezolucji pokojowej i o toku rokowań w Brześciu Litewskim. Zasada „bez aneksji” byłaby się utrzymała, gdyby koalicja wyraziła gotowość zawarcia ogólnego pokoju. Niestety, w Brześciu Litewskim byliśmy załżeźni od delegatów niemieckich, a to ze względu na oplakane stosunki żywnościowe.

Czecho-Słowacy w okolicach Liberca.

Wiedeń, 12 grudnia (PAT). — Z Pragi donoszą, że wszystkie miejsca koło Liberca zajęte zostały przez wojska czecho-słowackie. Miasto Liberec znajduje się w rękach niemieckich. Marszałek kraju zwrócił się do koalicji w imieniu rządu niemiecko-czeskiego z prośbą o obsadzenie Czech północnych przez wojska amerykańskie i angielskie. Telegram wskazuje, że obsadzenie tych obszarów przez Czechów, musiałoby doprowadzić do rozlewu krwi. W telegramie do Wilsona apeluje marszałek kraju, aby prawo samostanowienia narodów zastosowano także wobec Niemców.

Zwołanie parlamentu niemieckiego.

Wiedeń, 12 grudnia „N. Fr. Presse” donosi z Berlina o pogłoskach, jakoby istniał zamiar zwołania parlamentu ze względu na to, że koalicja nie ma zamiaru pertraktować z rządem socjalistycznym i z radami robotniczo-żołnierskimi. Pogłoski te powstały z powodu przyjazdu prezydenta parlamentu, Fehrenbacha, do Berlina. Miarodajne sfery berlińskie zapewniają, że rząd dotąd nie rozważał sprawy zwołania parlamentu.

Rządy okupacji na lewym pbrzeżu.

Berlin. — Z Dueseldorfu donoszą do Biura Wolffa: Wojsko belgijskie odgraniczyło ściśle dzielnicę miasta, leżącą na lewym brzegu Renu. Załoga belgijska nie pozwala nikomu przechodzić przez most, który zamknęła drutem kolczastym. Na hotelu, w którym mieszkają oficerowie belgijscy, powiewa chorągiew belgijska. Parowce, które, pomimo zakazu krążyły jeszcze po Renie, wstrzymano wystrzałami działowymi.

W Kolonji, przed nadejściem załogi angielskiej, władze niemieckie ogłosiły nagrody pieniężne za wywiezienie na drugi brzeg Renu dział, których nie zdążyła zabrać armja niemiecka. Ponieważ brakło koni, do dział zaprzęgnięli się żołnierze rozpuszczeni do domów i młodzież szkolna. W ten sposób przewieziono działa na prawy brzeg Renu.

Delegację powiatu Biłgorajskiego (A. Gárha i F. Wojciechowski). Ludność tego powiatu ciężko walczą z Rusinami i prosi Naczelnika Państwa o pomoc, gdyż zarządzony przez władze gminne pobór 3-roczników nie dał żadnego rezultatu, ludność wezwania do wojska nie usłuchała. Naczelnik Państwa oświadczył, iż z takimi samymi trudnościami, jakic pow. Biłgorajski napotkał i siebie, musi walczyć cała Polska i dlatego nie można od razu wszystkim biedom zaradzić.

Okólnik kurji metropolitalnej. Kurja metropolitalna wydała okólnik następujący: „Do ks. proboszczów i rektorów kościołów m. st. Warszawy.

Z polecenia ks. arcybiskupa metropolity w najbliższą po otrzymaniu niedzielę, po kazaniu niedzielnym na sumie, ludowi, zebranemu w kościele, wielebne duchowieństwo odczyta „Oredzie Ojca św. do narodu polskiego” z dn. 15 października r. b. i zachęci do gorących modłów na intencję Papieża i Ojczyzny naszej.

W dniu 15 b. m. odbędzie się przed kościołami kwesta na rzecz lwowian.

Kurja metropolitalna zachęca wielebne duchowieństwo do okazania pp. kwestarzom i kwestarkom pomocy przez użyczenie w dniu tym z inwentarzy kościelnych potrzebnych stołów, krzesel i t. d. Jednocześnie w dniu tym zaleca ks. proboszczom i rektorom kościołów, stosownie do rozporządzenia J. E. ks. arcybiskupa metropolity, zwrócić się z ambony do swoich parafjan z zachętą do składania ofiar na cel, tak żywo Polskę całą ochodzący.

Nowe asygnaty pożyczki państwowej. Wszystkim bankom rozesłano nowe asygnaty skarbowe w rublach dla polskiej pożyczki państwowej, w odcinkach po 100, 500, 1,000, 5,000 i 10,000 rubli.

Obecnie więc, zgodnie z życzeniem sfer bankowych, pożyczka państwowa może być realizowana w markach, koronach i rublach.

Zapisy na polską pożyczkę państwową, oprócz już wymienionych instytucji finansowych, przyjmują: 1) Bank przemysłowy dla Królestwa, Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, filja w Krakowie i 2) filja lubelska Banku Związku spółek zarobkowych.

Sejm poznański w sprawie rolnej. Polski sejm dzielnicy w Poznaniu powziął następujące uchwały w sprawie rolnej:

1) W interesie całego społeczeństwa należy ułatwiać osiedlanie się na ziemi jednostkom, mającym dostateczne wiadomości rolnicze i tyle zasobów pieniężnych, ile potrzeba na dostateczną wpłatę i prawidłowe gospodarzenie.

2) Państwo powinno ująć w swoje ręce spraw osadnictwa, stworzyć własne instytucje parcelacyjne, ułatwić osadnikom kredyty i spłaty, przywzajem zaś parcelację poddać kontroli.

3) Państwo powinno postarać się o dostateczną na parcelację ilość ziemi.

4) Sejm dzielnicy przyjmuje do wiadomości oświadczenie ziemian naszej dzielnicy, którzy, wyznając zasadę prywatnej własności, są jednakże gotowi, gdyby okazał się, wbrew oczekiwaniu, brak ziemi do parcelacji, podporządkować interesy stanowe interesom narodowym.

Uroczystości w Paryżu na cześć Jerzego V. Król Jerzy V. wraz z synami, księciem Galji i księciem Albertem, w towarzystwie świty przybył pociągami specjalnymi do Paryża w dniu 28 listopada, o godz. 2½ popoł. Na dworcu gości królewskich powitał prezydent republiki, posłowie wraz z prezydentami senatu i Izby deputowanych, przewodniczący Rady ministrów, ministrowie, prefekt policji, przewodniczący paryskiej Rady municypalnej i inne osobistości urzędowe.

Orszak udał się do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie dla dostojnych szprzymierzeńców przygotowano wspaniały apartament, specjalnie umeblowany antykami z muzeów i z królewskich pałaców Paryża. O godz. 4 popoł. król Jerzy wraz z synami złożyli wizytę prezydentowi republiki w pałacu Elizejskim. Przyjęcie odbyło się w wielkim salonie złoconym, gdzie król i prezydent dłuższy czas prowadzili serdeczną pogawędkę. Jerzy V oświadczył, że czuje się wzruszonym entuzjastycznym przyjęciem, zgotowaniem mu przez tłumy paryskie. Porozmawiawszy z obecnymi dygnitarzami, po złożeniu swego uzanowania pani Poincaré, angielski goście udali się do ambasady angielskiej, gdzie podejmowano ich podwieczorkiem. O godz. 8 wiecz. prezydent republiki i pani Poincaré wydal w pałacu Elizejskim wielki obiad na cześć króla Anglii i wielkich księząt. W czasie uczy, na której poza głównymi gośćmi było obecnych około 200 osób ze świata ministerjalnego i ze sfer poselskich, prezydent republiki wniósł toast, w którym, zawszy od przypomnienia odwiedzin króla Jerzego w Paryżu w dniu 21 kwietnia 1914 roku, skreślił dzieje porozumienia francusko-angielskiego.

W odpowiedzi Jerzy V wniósł toast na cześć prezydenta republiki, na pomyślność i szczęście narodu francuskiego.

Przyjęcie zakończyło się o godz. 10½ wiecz.; mimo późnej pory, na drodze królewskich gości gromadziły się wielkie tłumy, owacyjnie witające króla Anglii.

Nazajutrz rano król przyjmował w ambasadzie angielskiej delegację wojskowych angielskich, bawiących na urlopie we Francji. O godz. 12½ odbyło się wielkie śniadanie w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie honory domu robił minister spraw zagranicznych, p. Pichon, wraz z żoną. Po południu odbyła się recepcja w „Hotel de Ville”, na którą dostojnym gościom towarzyszył prezydent republiki. W ciągu przyjęcia przemówienia wygłosił p. Adrian Mithouard, przewodniczący rady municypalnej, i p. Audran, prefekt Sekwany. Król w słowach serdecznych odpowiadał. Przy dźwiękach marsza „Sambra i Moza” orszak królewski wstępował wśród kordonów straży municypalnej, prezentując broń, po wspaniałych schodach „Hotelu” do sali jadalnej, urządzonej w salonie z arkadami. Król wraz z synami zapisał się w złotej księdze m. Paryża. P. Mithouard ofiarował Jerzemu V w imieniu miasta 10 tomów kolekcji Duthuit, oprawnych w skórę. Król był bardzo wzruszony i wdzięczny za tak artystyczny dar.

Na zakończenie szeregu uroczystości w piątek wieczór król wydał obiad dla prezydenta i osobistości wysoko postawionych w ambasadzie angielskiej.

O godz. 8 rano w sobotę król angielski wraz z synami i świtą odjechał z Paryża z dworca Inwalidów.

Od Wydawnictwa.

Warunki przedpłaty

„Monitora Polskiego”

na rok 1919

w Warszawie i w kraju:

rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mki.

Za granicą:

rocznie 48 mk., półrocznie 24 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mki.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Romeo i Julia”.
Teatr Romaitości. Dziś „Anioł opiekuńczy”, jutro „Jastrząb”.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Wyzwolenie”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Polka w Ameryce”.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Rzeczywistość”.
Teatr Nowości. Dziś „Księżna czardaszka”, jutro „Ewa”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Jadzia wdowa”.

DOWÓD LOKACYJNY

Warsz. Tow. Wzaj. Kredytu z dnia 16 października 1911 r. za Nr. 30806 na rubli 1,100 (tysiąc sto), na imię Karola Strausa wydany, zaginął. Znalazcę uprasza się o złożenie zagubionego dokumentu w biurze Towarzystwa, Plac Warecki, 7. Nadmieniam się przytem, że wrazie niezłożenia zagubionego dowodu do d. 1 lutego 1919 r., dowód ten będzie unieważniony.

KARTY DO GRY R. G. O.

! ŻĄDAĆ WSZĘDZIE !

Skład Główny
A. CHODOWIECKI
 Krak.-Przedm. 9.
 255

BILANS

Towarzystwa Akcyjnego Przemysłowego Jakóba Wojdysławskiego w Łodzi

na dzień 31 marca 1918 r.

STAN CZYNNY.

1. Nieruchomości i budowle		R.	508861.22
2. Maszyny i urządzenia fabryczne			723273.21
3. Towary i surowce (koszt własny):			
a) surowce		R.	358973.76
b) półfabrykaty i wyroby gotowe			693848.48
4. Kasa			1052817.24
5. Portfel wekslowy			1817.82
6. Papiery publiczne			49475.59
7. Dłużnicy			54781.40
8. Ruchomości			1196727.92
9. Zapowiedziane przesyłki surowców			11783.04
10. Rachunek Strat i Zysków			28903.62
			616133.75
		R.	4239574.61

STAN BIERNY.

1. Kapitał Akcyjny		R.	1500000.—
2. Fundusz Zapasowy			26324.94
3. Fundusz amortyzacyjny			392162.01
4. Wierzyciele		R.	1292075.63
z doliczeniem procentów			153957.68
5. Akcepty		R.	662200.10
z doliczeniem procentów			169268.74
6. Dług hypoteczny			860474.50
			14579.85
		R.	4239574.61

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW na d. 31 marca 1918 r.

WINIEN.			
1. Koszty handlowe		R.	47026.26
2. Procenty			113495.93
3. Prowizje bankowe			2899.20
4. Straty na dłużnikach			16827.30
5. Strata na kursie			25936.50
6. Rabat			230.31
7. Pozostałość z roku 1917/18			324857.50
8. Strata brutto na Fabrykacji			90449.25
		R.	621124.25
MA:			
1. Dochód z papierów publicznych		R.	2815.50
2. Wpływy na dawn. odpisane należności			2175.—
3. Strata:			
Strata w roku 1917/18		R.	291276.25
z doliczeniem straty z r. 1917/18			394857.50
			616133.75
		R.	621124.25

Bilans Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

AKTYWA.

dnia 30 Listopada 1918 r.

PASYWA.

Banknoty polskie:		Banknoty polskie przyjęte w drukarni	1.299.211.000.—	
1) w skarbcu	345.853.751.50	Spalone jako zniszczone	4.176.000.—	1.295.035.000.—
2) w kasach	17.168.794.—	Fundusz zapasowy		1.443.997.64
3) w bankach niemieckich	1.556.197.—			
Banknoty niemieckie	364.577.742.50	Rachunki bieżące:		
Polski bilon	3.071.487.87	1) instytucje rządowe	13.927.324.23	
W bankach niemieckich:	761.423.94	2) banki niemieckie	12.357.336.94	
1) rachunki bieżące	258.230.041.46	3) różne rachunki	56.365.385.35	82.650.046.52
2) wkłady terminowe	141.000.000.—	Procenty i prowizja		19.404.996.21
3) weksle skarbu niemieckiego	401.300.000.—	Oddziały		93.679.655.38
Komisja odszkodowań.	800.530.041.46	Rachunki przejściowe		2.356.218.68
dług zabezpieczony weksłami	24.501.722.67			
skarbu niemieckiego	5.339.586.75			
Należność od kas okupacyjnych	5.339.586.75			
Weksle zdyskontowane	7.038.338.24			
Weksle inkasowe	351.812.81			
Pożyczki:				
1) Ministerstwo Skarbu	13.930.000.—			
2) komunalne	88.489.680.79			
3) państw. urząd zbożowy	38.055.959.74			
4) towarowe	6.017.519.25			
5) na zastaw papierów %	42.974.099.63			
6) „ „ „ „ „ „ „ „	8.462.170.20			
pieniędzy obcych	197.929.429.61			
Koszty handlowe	5.068.966.99			
Kupony	12.252.71			
Oddziały	80.892.598.21			
Rachunki przejściowe	4.494.510.67			
	1.494.569.914.43			
		Banknoty polskie przyjęte przez Kasę		Mk. 1.295.035.000.
		W skarbcach i kasach znajduje się		„ 364.577.742.50
		Pozostaje w obiegu		Mk. 930.457.257.50

Zarząd Kasy: Stanisław Karpiński, Zygmunt Chamiec.